

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z przesyłką pocztową 3 zł. Dla odbierających pismo na miejscu a l. 25 gr. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Poczcie w Częstochowie Nr. 2426.
Sklep „Gośca Częstochowskiego”, ul. Panny Marii 26. — Telefon nr. 58

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Częstochowa, ul. P. Marii 52. Tel. 245. Skrz. poczt. 45
Redaktor lub jego zastępca przyjmuje codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—3 po poł.
Bekopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrów przed tekstem 50 gr. W tabelce i nadesłane 40 gr., za tekstem 30 gr. Drobnie ogłoszenia wiersz napisowy 25 gr., każdy dalszy wiersz po 15 gr. Najtańsze ogł. drobne 22 1/2. Ogłoszenia zamiejscowe i matrymonijalne 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe. Ogłoszenie skłonne, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. droższe.

UPROSZCZONE PROWADZENIE KSIĄG HANDLOWYCH

Rozporządzenie Ministerstwa Skarbu ukaże się w połowie b. m.

Nowela do ustawy o podatku obrotowym, wprowadzająca z dniem 1 stycznia rb. szereg doniosłych ulg podatkowych uzależniła ulgi te w dużej mierze od prowadzenia prawidłowych ksiąg handlowych. Ponieważ jednak obniżenie stawek podatku obrotowego dla drobnych przedsiębiorstw uzależnione zostało od prowadzenia ksiąg, przeło min. skarbu, w celu umożliwienia przedsiębiorstwom jak najwydatniejszego korzystania z tych ulg, opracowała obecnie rozporządzenie o uproszczonych księgach handlowych, które będą mogły być zaprowadzone z łatwością nawet przez małe przedsiębiorstwa. Rozporządzenie w sprawie prowadzenia, badania i oceny ksiąg handlowych dla celów państwowego podatku przemysłowego zostało obecnie przesłane związkowi izb przemysłowo-handlowych do zaopiniowania i niezwłocznie po uzyskaniu tej opinii jeszcze w połowie b. m. ma być ogłoszone.

Za prawidłowe księgi handlowe uważa się księgi odpowiadające przepisom obowiązującym w poszczególnych zaborach kodeksów handlowych, a w kwestjach nieunormowanych — zgodne z zasadami księgowości, oraz księgi handlowe prowadzone według zasad tego rozporządzenia. Paragraf drugi rozporządzenia określa dokładnie obowiązki prowadzenia ksiąg handlowych w języku polskim i w aluce państwowej. Wyjątkowo dopuszczane jest posługiwanie się innym językiem europejskim.

Ilość i rodzaj ksiąg handlowych uzależnione są od uznania przedsiębiorcy. Księgi handlowe nie mogą zawierać rachunków fikcyjnych lub otwartych osobom pod fałszywymi nazwiskami. Zapisy do ksiąg handlowych winny być udowodnione dowodami księgowania, za jakie uważa się korespondencję, rachunki, umowy, wyciągi i t. p. dokumenty oryginalne lub wiarogodne odpisy. Księgi handlowe i usprawiedliwiające je dokumenty należy przechowywać przez 10 lat.

Najważniejszą dla przedsiębiorstw część rozporządzenia stanowi paragraf 3, omawiający sprawę uproszczonych ksiąg handlowych. Przedsiębiorstwa, zaliczone do świadectw przemysłowych następujących kategorii: a) przedsiębiorstwa handlowe III i IV kategorii oraz wyjątkowo niektóre przedsiębiorstwa II kat. (sprzedaż artykułów spożywczych); b) przedsiębiorstwa przemysłowe kat. VI, VII, VIII (drobny przemysł i rzemiosło), z wyjątkiem przedsiębiorstw wymienionych w ust. 2 art. 54 ustawy o podatku przemysłowym z dnia 15 lipca 1925 r.; — mogą prowadzić księgi handlowe podług zasad uproszczonej księgowości. Księgi te posiadają moc dowodową pod warunkiem złożenia przez przedsiębiorcę, prowadzącego uproszczone księgi, zeznania o obrocie. Ponadto w wypadkach, w których w myśl przepisów ustawy o podatku obrotowym całkowite lub częściowe zwolnienie od podatku obrotowego lub stosowanie niższych stawek tego podatku, uzależnione jest od prowadzenia prawidłowych ksiąg handlowych — księgi handlowe uproszczone będą traktowane narówni z prawidłowymi księgami handlowymi.

Par. 4 rozporządzenia ustala, że sporządzenie bilansu otwarcia i zamknięcia w tych przedsiębiorstwach nie jest konieczne. Wszystkie czynności zakupu i sprzedaży za gotówkę mogą być zawarte tylko w księdze kasowej i w księdze towarów. Przy operacjach kredytowych konieczne jest prowadzenie księgi dla rozrachunków z dłużnikami i wierzycielami,

w razie potrzeby — księgi weksli.

O ile księgi uproszczone nie zostały parafowane i poświadczzone, wówczas podlegają zaświadczeniu księga zakupu i sprzedaży towarów. Księgi zaświadcza sąd handlowy, izba skarbową, lub urzędy skarbowe. Uproszczone księgi handlowe i dokumenty do nich przechowywać należy przez okres 5 lat.

Par. 5 rozporządzenia precyzuje zasady badania ksiąg handlowych, które może być uskuteczniane na podstawie pisemne-

go zarządzenia władz podatkowych w takim zakresie, by nie zmuszało do wielokrotnego powtarzania rewizji. Odpis protokołu rewizji winien być wydany na żądanie przedsiębiorcy.

Ocena ksiąg handlowych (par. 6) należy do władzy wymiarowej. Za prawidłowe uważane są księgi, których rodzaj, forma i sposób prowadzenia odpowiada przepisom tego rozporządzenia, oraz takie, które są prowadzone rzetelnie pod względem materiałów i zgodne z istotnym stanem rzeczy. Rozporządzenie to, stanowiące doniosłą inowację dla całego kupiectwa, a w szczególności zaś drobnych przedsiębiorstw, wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

K. P.

Rostrzygające wybory w Niemczech

Hindenburg uzyskał więcej głosów niż w pierwszym głosowaniu.

Berlin. — Po raz drugi w okresie 4-ch tygodni przystąpił wczoraj naród niemiecki do wyborów swego prezydenta. W odróżnieniu od pierwszego głosowania, które odbyło się 13 ub. m. i w którym żaden z kandydatów nie uzyskał wymaganej kwalifikowanej większości, przy drugim głosowaniu decydująca jest zwyczajna większość i w tem ich rostrzygający charakter.

Zainteresowanie wyborami było naogół mniejsze, aniżeli przed 4-ma tygodniami, ponieważ wybór Hindenburga, który w pierwszym głosowaniu uzyskał niemal o 7 mil. głosów więcej, aniżeli jego najpoważniejszy konkurent Hitler, uchodzi za pewny. Zmniejszone zainteresowanie dało się zauważyć w zewnętrzny obrazie stolicy niemieckiej. Przed lokalami wyborczymi, które otwarto o godz. 9 rano, nie widać było wcale tak charakterystycznych przy pierwszym głosowaniu ogonków. — Tak że i podniecenie polityczne było naogół słabsze. — Tylko w robotniczych, północnych i wschodnich dzielnicach miasta, gromadziły się tu i ówdzie tłumy, a na domach widać było sztandary partyjne i to niemal wyłącznie tylko hitlerowskie (Hackenkreuz) i komunistyczne (czerwona gwiazda sowiecka). — Wszędzie panował jednakże naogół spokój. Mi-

mo to w ciągu dnia policja dokonała około 100 aresztowań osób, które rozdały lub zebrany ulotki i usiłowały wygłaszać agitacyjne przemówienia przed lokalami wyborczymi, porozmieszczały jak zwykle w małych restauracjach i szynkach. — Nocy ubiegłej aresztowano około 140 osób za zaburzenie spokoju publicznego.

O godz. 18-ej zgodnie z przepisami ordynacji wyborczej zamknięto lokale wyborcze, poczem przystąpiono do obliczenia głosów. Wynik ostateczny spodziewany jest około północy. Naogół, jak za znaczyliśmy już, spodziewany jest wybór Hindenburga. Interesuje w tej chwili jedynie: 1) frekwencja wyborcza, 2) stosunek głosów Hindenburga do Hitlera. — Kandydatura trzecia komunisty Thälmana ma tylko znaczenie demonstracyjne i zainteresować może jako prognoza do przyszłych wyborów do sejmiku pruskiego, które odbędą się 24-go b. m.

Berlin. — Według dotychczasowych danych zdaje się być pewnym, że Hindenburg nie tylko zachował wszystkie głosy, jakie oddano na niego w czasie pierwszych wyborów, lecz jeszcze nowe pozyskał. Kandydat komunistyczny Thälmann stracił około 20 proc. głosów.

Zamach rewolwerowy hitlerowców

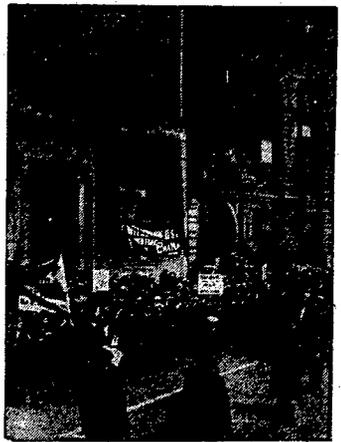
na prezydenta Banku Rzeszy.

Berlin. — Na prezydenta Banku Rzeszy dr. Luthera dokonano zamachu rewolwerowego, w chwili, gdy z dworca poczdamskiego wyjechał mł do Genewy na posiedzenie Rady administracyjnej Banku Wypląt Międzynarodowej.



Pan Prezydent Rzplitej w Muzeum Kolejowym.

Pan Prezydent Rzplitej w towarzystwie szefa Kancelarii Cywilnej dr. Helczyńskiego, szefa Gabinetu Wojsk płk. Głogowskiego, majora Jurgielewicza i kpt. Skórzewskiego przybył do Muzeum Kolejowego. W Muzeum powitał Pana Prezydenta minister Komunikacji A. Kühn. — Na zdjęciu widzimy Pana Prezydenta podczas zwiedzania sal Muzeum.



Ameryka przeciw wojnie.

W całych Stanach Zjednoczonych odbyły się ostatnio antywojenne manifestacje: na obnoszonych transparentach widnieją napisy: „Wycofać wojska amerykańskie z Chin, skończyć z wtrącaniem się do obcych spraw” — Na zdjęciu widzimy manifestantów w pochodzie przez ulicę Nowego-Jorku.

Strzał jednak chybił, tak, że dr. Luther nie został nawet ranny i mógł spokojnie opuścić Berlin.

Sprawcy zamachu w liczbie dwóch zostali przez policję ujęci. Jeden z nich to 34 letni mężczyzna niejaki Kertschen, zaś drugi podaje się za dr. Rosena z Hamburga. Obaj odmawiają dotychczas wszelkich zeznań.

Berlin. — Dotychczasowe śledztwo policji politycznej w sprawie zamachu dokonanego na prezydenta Banku Rzeszy dr. Luthera wykazało, że obaj zamachowcy są członkami partii narodowo-socialistycznej.

U jednego z nich dr. Rosena znaleziono zaproszenie na posiedzenie narodowo-socialistycznego związku prawników, które miało się odbyć w najbliższych dniach.

Policja polityczna stwierdziła natomiast, że dr. Rosen, jak i drugi zamachowiec ekonomista Kertschner, który oddał w kierunku dr. Luthera strzały rewolwerowe, przed niedawnym czasem wnieśli skargę do sądu przeciw prezydentowi Banku Rzeszy, oskarżając go o zdradę stanu. Skarga ta została jednak odrzucona.

Berlin. — Szczegóły zamachu na dr. Luthera, prezydenta Banku Rzeszy, są następujące: Dr. Luther około godz. 21 w towarzystwie członków delegacji niemieckiej, odjeżdżając z Berlina do Genewy, znajdował się na peronie dworca poczdamskiego. W momencie, gdy dr. Luther zamierzał wsiąść do pociągu, po deszło do niego 2 elegancko ubranych mężczyzn, z których jeden oddał kilka strzałów rewolwerowych. Jedna z kul zadrasnęła dr. Luthera w ramię.

Znajdujący się w pobliżu dr. Luthera drugi, również elegancko ubrany osobnik wrzucił się do obecnego na peronie urzędnika kolejowego z żądaniem aresztowania sprawcy zamachu. Jak donosi Biuro Wolfa, stwierdzono, że ów pan należał do spisku.

Sprawca zamachu z ironicznym uśmiechem oddał rewolwer agentowi straży kolejowej i pozwolił się aresztować. We dług dochodzeń policji trzeci uczestnik spisku zbiegł. Wiadomość o zamachu na dr. Luthera rozniósła się lotem błyskawicy po całym Berlinie i wywołała olbrzymie wścieknie. Krząją przerozmaite pogłoski o motywach zamachu.

Berlin. — Prezydent Rzeszy wysłał do prezydenta Banku Rzeszy dr. Luthera, bawiącego obecnie w Bazylei następujący telegram: „Gratuluję panu serdecznie z powodu uniknięcia niecnego zamachu. Przyjazne pozdrowienia od Hindenburga”.

TELEGRAMY

PRASA CZESKA NAWOLUJE DO ŚCISLEJ WSPÓLPRACY GOSPODARCZEJ Z POLSKĄ.

Paryż. — Korespondent „Le Temps” donosi z Pragi, że rozpowszechniany tam jest pogląd, że o ile Niemcy w dalszym ciągu zachowywać się będą opornie wobec kwestii federacji naddunajskiej, Czechom nie pozostaje nic innego, jak szukać nowego rozwiązania sprawy. Charakterystyczne jest, że organ katolickiej partii czechosłowackiej wyraża ubolewanie, że Polska nie została zaproszona do wzięcia udziału w pracach konferencji londyńskiej. Ze swej strony korespondent podkreśla, że partia agrarjuszy, najbardziej postępowe stronnictwo Czechosłowacji nie przestaje w ostatnich miesiącach podkreślać ważności dla Czechosłowacji ścisłej solidarności gospodarczej z Polską. Należy zaznaczyć — pisze korespondent — że unja celna między temi dwoma krajami — posiadałaby dodatnie strony. Co się tyczy eksportu bydła z Czechosłowacji, to Czechosłowacja ma do pokrycia deficyt wyższy od całego eksportu z Polski. Nie nadeszła jeszcze odpowiednia chwila, żeby przystąpić do szczegółowego zbadania tej kwestji, jednak pewnym jest, że wobec zakończenia się konferencji londyńskiej staje się ona interesującą i aktualną.

OBRADY CZTERECH MOCARSTW BĘDĄ NA NOWO PODJĘTE.

Londyn. — Agencja Reutersa dowiaduje się, że sprawozdanie komitetu finansowego Ligi Narodów będzie omawiane w Genewie jako pierwszy punkt porządku dziennego. Po dyskusji nad sprawozdaniem, obrady konferencji 4 mocarstw mają być na nowo podjęte.

NIEMCY GWALCĄ KONWENCJĘ GENEWską.

Opole. — „Nowiny Codzienne” donoszą, że podczas składania listy do okręgu wyborczej komisji w Opolu, komisarz wyborczy zażądał podania nazwy listy w brzmieniu niemieckiej, powołując się na rozkazy istniejącej przepisy. Pełnomocnik listy polskiej, chcąc uniknąć opóźnienia w zgłoszeniu listy, spełnił żądanie komisarza. W związku z tem zajęciem „Nowiny Codzienne” domagają się poszanowania prawa mniejszości polskiej, powołując się na konwencję genewską.

CLA OCHRONNE W ANGLJI.

Londyn. — Komisja taryfowa opracowała nową skalę cel ochronnych, która będzie obowiązywała od 1-go maja. Mianowicie istniejące cla będą zmienione i podniesione do 30 proc. od wartości towarów gotowych i 20 proc. od półfabrykatów.

JAPONIA NIE UZNAJE PAKTÓW LIGI NARODÓW.

Tokio. — Rząd japoński zawiadomił wielkie mocarstwa, że Japonia uchyla się od zastosowania przez Ligę Narodów artykułu 15 paktu Ligi Narodów. Artykuł 15 przewiduje pod pewnymi warunkami możliwość akcji Rady Ligi Narodów przeciw członkom Ligi Narodów, którzy sprzeciwiają się postanowieniom Rady.

MIN. FLANDIN PRZEWIDUJE KATASTROFĘ GOSPODARCZĄ.

Paryż. — W sprawie proponowanej przez Grandiego konferencji 9-ciu mocarstw, minister Flandin oświadczył przed stawicielom prasy, że Francja uważa za zbyt szybkie zwolnienie tej konferencji.

Francja uważa w dalszym ciągu, iż kamieniem węgielnym systemu odbudowy Europy centralnej jest stworzenie federacji gospodarczej opierającej się na zasadzie preferencji i która możliwa jest jedynie wtedy, o ile wielkie mocarstwa zrezygnują ze swej strony z klauzuli największego uprzywilejowania. Ani Niemcy, ani Włochy nie potrafiły udzielić odpowiedzi na ten zasadniczy punkt, bez uregulowania którego wypadki nie mogły posunąć się naprzód. W podobnych okolicznościach Flandin nie widzi korzyści ze zwoływania nowej konferencji.

„Mam wrażenie, ciągnąć dalej minister Flandin, że cały szereg mocarstw, wśród których nie mam na myśli Anglii, nie docenia należycie doniosłości sytuacji panującej w Europie centralnej. W chwili kiedy wypadki pójdą do pewnego stopnia rozwoju i sytuacja stanie się bardzo poważna, wszyscy zauważą, że należy czym prędzej uczynić cokolwiek dla uniknięcia katastrofy.

PODZIĘKOWANIE.

Za prawdziwie szczerze, serdeczne dowody przywiązania, życzliwości i pamięci okazane tak licznymi wyrazami współczucia, oraz za oddanie ostatniej przysługi nieodżałowanej i niezapomnianego

Paulina O. Kaz. Wojciecha Kruplińskiego

naszego najukochańszego brata i wujka, wyrażamy tą drogą wszystkim uczestnikom, a w szczególności przyczynom Ujom i Braciom Paulinom, Przew. Człg. księżom miejscowym, Wleblebnym Słostrom zakon., modlącym się i śpiewającym nieustannie przy zwłokach, p. Sikorskiemu, oraz wszystkim znajomym i życzliwym, składamy nasze najszczerze i najserdeczniejsze „Bóg zapłać”

Siostry, słostrennice i słostrenicze.

Uchwały rady faszystowskiej

Rezolucje o przeciwdziałaniu kryzysowi.

Rzym. — Wielka Rada faszystowska w drugim dniu swych obrad zajmowała się sprawami gospodarczymi i politycznymi i zaoprobowała politykę ministra Grandiego. Uchwalono szereg rezolucji, celem zmniejszenia kryzysu gospodarczego. Środkami temi mają być: 1) zwolnienie się reperatury i długów państwowych, 2) ożywienie obrotu międzynarodowego, 3) uporządkowanie sytuacji w krajach naddunajskich, 4) rewizja tych klauzul traktatów pokojowych, które zawierają niebezpieczeństwo konfliktów, 5) wyrażenie się zbyt częstych konferencji międzynarodowych, które wzbudzają zanad-

to dużo nadziei wśród ludów i które kończą się rozczarowaniem. W czasie obrad wielkiej rady Mussolini oświadczył, że nowa pożyczka wewnętrzna 5-procentowa została w przeciągu jednego dnia subskrybowana w wysokości 4 miliardów lirów, z czego 3 miliardy wpłynęło gotówką, a na 1 miliard nastąpiła konwersja dawnych obligacji skarbowych. Z sumy 3 miliardów 1 miliard zostanie zużyty na roboty publiczne, 1 miliard na zmniejszenie deficytu, a 1 miliard na pokrycie długu, zaciągniętego przez instytut likwidacyjny w banku włoskim.

WALKA Z HITLEREM.

Londyn. — „Manchester Guardian” — kontynuuje swą kampanję przeciw hitlerowcom. We wczorajszym artykule swego berlińskiego korespondenta dziennik oskarża władze niemieckie, że mimo pozorów, popierają przez swą tolerancję rozwój bojowych organizacji Hitlera.

CHŁOPI SOWIECCY UCIEKAJĄ MASOWO DO TURCJI I PERSJI.

Moskwa. — Jak się okazuje, nie tylko na rumuńskich, ale również na tureckiej i perskiej granicy dają się zauważyć wypadki masowej ucieczki włościan z Rosji sowieckiej.

Grupa złożona z kilkuset osób, ze Związku azerskiego przeszła sówiecko-perską granicę pod miastem Chudaszera.

Pod miastem chudaszeryjskim grupa uzbrojonych ludzi, z kilku jeźdźcami na czele, opanowała nocą pograniczny posterunek sowiecki i w ten sposób przemknęła na stronę perską.

Wraz z grupą jeźdźców przeszedł przez granicę tłum bezdomnych włościan. Jednakże sąsiednie patroli, zauważywszy masową ucieczkę, otworzyli ogień karabinowy. Kilkadziesiąt osób, przeważnie kobiet i dzieci, które nie zdążyły zbiec, padło ofiarą masowej rzezi.

Do Persji uciekają również masowo włościanie, a razem z nimi strażnicy sowieccy, którzy oświadcza, iż strzelają do uciekających tylko pod groźbą rozstrzelania przez czekistów.

Sensacyjne wiadomości o współpracy wojskowej sowiecko-niemieckiej.

Paryż. — Niedzielnny wieczorny „Journal de Debats” podaje niesłychanie sensacyjną wiadomość o tajnej współpracy wojskowej między Niemcami a Rosją.

Według twierdzenia „Journal de Debats”, angażuje attaché Sowieców w Berlinie Jakowienko, który w przeciwieństwie do innych delegatów sowieckich, będących w kłopotach finansowych, posiada zawsze wielkie sumy pieniężne, szereg b. oficerów niemieckich specjalistów w kolejniactwie, w chemii wojennej itd. jako kontraktowych oficerów do armji czerwonej. Wszyscy ci oficerowie otrzymują bardzo wysokie pensje, gwarantowane w dewizach obcych i deponowane w wysokości jednorocznej gaży w jednym z wielkich banków berlińskich. Poza tem otrzymują oni specjalne dodatki na wypadek udziału w operacjach wojennych armji czerwonej, oraz bezpłatne ubezpieczenie na wypadek zranienia lub śmierci w czasie tych operacji. — W okresie przed 1 marca r. udało się do Rosji 30-tu oficerów niemieckich, w tej liczbie znajdował się jeden generał brygady. W czasie od 1-go marca do 1-go kwietnia wyjechało do Rosji 40-tu dalszych oficerów. Poza tem szereg fabryk niemieckich stale dostarcza materiały wojenne dla Rosji, mimo artykułów 170 i 171 traktatu wersalskiego, zakazujących dostaw wojennych z Niemiec dla

obcych państw. W szczególności dostarczają materiały wojennych firma Junkers, przyrządów do samolotów bojowych, fabryka Kahlbaum Schering w Adlershof pod Berlinem różne chemikalia, jak chlor, siarka, siarkowodór, metylen i amoniak. Innych chemikaliów dostarcza również I. G. Farbenindustrie, zaś firma Henckel w Solingen karabiny maszynowe.

STERN I WASILJEW ROZSTRZELANI

Moskwa. — Prezydium komitetu wykonawczego partji komunistycznej odrzuciło w piątek prośbę Sterna i Wasiljewa o ułaskawienie. Wyrok wykonano w sobotę w więzieniu na Łubiance.

W RUMUNJI POWÓDZ MIJA.

Bukareszt. — Wieści, nadchodzące z całego kraju o stanie powodzi, brzmią wciąż jeszcze niepokojąco.

Komunikacja kolejowa na kilku dotąd zalanych liniach została wprawdzie podjęta, lecz większość linii pozostaje nadal nieczynna. Kilkanaście miejscowości stoi jeszcze pod wodą, której poziom zaczyna powoli opadać.

Włoskie propozycje

zniszczenia wszelkich środków wojennych.

Rzym. — Memoriał rządu włoskiego, który zostanie przedłożony genewskiej konferencji rozbrojeniowej natychmiast po wznowieniu obrad, donosi co następuje:

„Propozycja stanowi niepodzielny plan i ma na celu natychmiastowe lub stopniowe zlikwidowanie wszystkich środków wojennych w przeciągu mającego się ustalić terminu.

W myśl planu włoskiego, poszczególne państwa zobowiązują się do zniszczenia swojej ciężkiej artylerji lądowej, oraz do zniszczenia wszystkich czołgów, wielkich okrętów bojowych, łodzi podwodnych i samolotów bojowych.

Dalej ma być zakazane prowadzenie wojny chemicznej i bakterjologicznej.

Sygnatariusze traktatu rozbrojeniowego zobowiązują się równocześnie, iż w przyszłości nie będą produkowali ani nabywali wymienionych wyżej gatunków uzbrojenia.

Jako ciężką artylerję lądową plan włoski określa wszelkiego rodzaju armaty, haubice i moździerze o kalibrze ponad 100 mm. Poza tem ma być wzbronione produkowanie i używanie wszelkiego rodzaju motorowych środków lokomocji, które łatwo dadzą się przemienić w narzędzia bojowe.

Wielkim okrętem bojowym — w myśl planu włoskiego — jest każdy krążownik ponad 10.000 tonn, uzbrojony w działo o kalibrze ponad 20,3 cm.

Plan włoski podaje również dokładny sposób zniszczenia względnie zlikwidowania wymienionych rodzajów broni.

Pozatem w memoriale zawarte są prozycje, wysunięte przez min. Grandiego podczas ostatnich obrad konferencji rozbrojeniowej w tym kierunku, iż Włochy zgadzają się na przystąpienie do traktatu, przewidującego zniszczenie wszelkich

środków bojowych, koniecznych dla prze prowadzenia wojny zaczepnej. Cel ten ma być osiągnięty przez rewizję istniejących umów, co zapewni ludności cywilnej konieczną dla rozwoju stosunków pokojowych ochronę.

OKUP PODJĘTO, ALE SYNA LINDBERGA NIE ZWRÓCONO.

Hopewell. — Płk. Lindbergh potwierdza wiadomość, że złożony został okup 50.000 dolarów dla tych osób, o których przypuszcza się, iż uprowadził jego dziecko. Dziecko nie powróciło jednak do tej chwili do domu rodziców. Płk. Lindbergh oświadczył, że uwodzicielem dziecka przyczynił się do podadzą dokładnie miejsce pobytu małego Lindbergha. Dziecko nie znalazło jednak w podanym przez nich miejscu. Uwodzicielem ustawiono kilkuniedniowy termin dla dotrzymania obietnicy.

Lindbergh zapisał sobie numery banknotów, które zostały złożone jako okup i zwrócił się do rządu amerykańskiego z prośbą o pomoc w stwierdzeniu, kto puścił te banknoty w obieg. Policja nowojorska aresztowała mężczyznę, którego poszukiwała już od dłuższego czasu i co do którego zachodzą podejrzenia, iż pozostaje w kontakcie z uwodzicielami dziecka. Policja utrzymuje nazwisko tego osobnika w tajemnicy.

ZDERZENIE SIĘ SAMOLOTÓW NA LOTNISKU W LE BOURGET.

Le Bourget. — Dwa samoloty włosko- we zderzyły się. Trzej lotnicy uratowali się przy pomocy spadochronów, czwarty podoficer zabił się. Obie aparaty uległy zupełnemu zniszczeniu.

TRZY SOWIECKIE ŁAMACZE ŁODZI W TRAGICZNEM POŁOŻENIU.

Ryga. — Z Oslo donoszą, że sowieckie łamacze lodów „Krasin”, „Lenin” i „Małjgin” ugrzęzły w lodach Nowej Ziemi.

„Małjgin” ugrzązł jeszcze w roku ubiegłym. Na ratunek pospieszył łamacz lodów „Lenin”, lecz i jego spotkał ten sam los co „Małjgina”. Łód pierścieniem skut statki ratowniczej i załogi znalazły się w ciężkiej sytuacji bez węgla i żywności, gdyż nie były przygotowane na tak długą kampanję. Z pomocą spieszył „Krasin”, który dnia 13 marca również dostał się w sferę lodu i ugrzązł.

„Krasin” wzywa pomocy, gdyż na pokładzie jego wyczerpują się stopniowo zapasy węgla i żywności. Ponieważ rząd sowiecki nie rozporządza większą ilością łamaczów lodu, przeto zmuszony był zwrócić się o pomoc do państw zagranicznych.

MARSZAŁEK PIŁSUDSKI POWRÓCI 15 KWIETNIA DO KRAJU.

Warszawa. — Powrót Marszałka Piłsudskiego do kraju oczekiwany jest około 15 kwietnia. Wyjazd Marszałka z Egiptu powinien być nastąpić wczoraj albo onegdaj, dokładnej jednak daty w nadeszłej do Warszawy depeszy niema.

Wczorajsze depesze dwóch wielkich agencji telegraficznych, a mianowicie Reutersa i United Press, mówią o wyjeździe Marszałka Piłsudskiego, przyczem Reuter podaje, że Marsz. Piłsudski w drodze powrotnej wstąpi do Londynu, a United Press mówi o powrocie Marsz. Piłsudskiego przez Rumunję.

MONOPOL NAFTOWY NA WIDOWNY.

Lwów. — „Chwila” donosi z Warszawy że istnieje projekt utworzenia monopolu naftowego. Monopol ten miałby być wydzielony konsorcjum zagranicznemu. Wiadomość ta pojawia się równocześnie z toczącymi się w Warszawie obradami przedstawicieli przemysłu naftowego zrzeszonych w syndykacie naftowym.

FAŁSZYWE POGŁOSKI O USTĄPIENIU MIN. KUEHNA I WICEMIN. KOCA.

Warszawa. — Podana przez jedno z wczorajszych pism porannych wiadomość o rzekomem ustąpieniu w najbliższym czasie p. ministra Kuehna ze stanowiska ministra komunikacji; pozbawiona jest prawdy i nie odpowiada rzeczywistości.

P. minister Kuehn, przeprowadzając obecnie pracę nad unifikacją ministerstwa komunikacji i robót publicznych, ma przed sobą ważne zadanie do spełnienia i chociażby w związku z tem pogłoski takie nie mogą zupełnie odpowiadać rzeczywistości.

P. minister Kuehn udaje się dzisiaj na kilkutygodniowy urlop, w ministerstwa

komunikacji zastępować będzie p. minister wiceminister Czapski, w ministerstwie zaś robót publicznych wiceminister Górecki.

Okazuje się, że pogłoski o ustąpieniu wiceministra skarbu Koca są także fałszywe.

PIERWSZA KOMUNISTKA W SEJMIE. Warszawa. — Wobec wygaśnięcia mandatów posłów komunistycznych: Burzyńskiego i Daneckiego, główna komisja wyborcza przyznała mandaty ich następcom. Miejsce Daneckiego zajęła pierwsza posłanka komunistyczna, Janina Ignasiak, motaczka z Łodzi. Będzie to najmłodszy członek izby, nowa posłanka liczy bowiem lat 26.

LWÓW OBNIŻYŁ CENĘ PRĄDU ELEKTRYCZNEGO.

Lwów. — Komisja przedsiębiorstw miejskich we Lwowie uchwaliła na wniosek radnego Maksymowicza po dłuższej dyskusji obniżyć cenę prądu elektrycznego o 6 groszy od KW. dla odbiorców prywatnych.

UCHWAŁA KOMISJI MUSI BYĆ JESZCZE ZATWIERDZONA PRZEZ KOMISJĘ BUDŻETOWĄ I RADĘ MIEJSKĄ.

GIEŁDA WARSZAWSKA WOBEC NIŻKI KURSU DOLARA.

Warszawa. — Wiadomość o ataku banków francuskich na dolara oraz o nastrojach, jakie panowały w związku z tem na giełdzie nowojorskiej, nie pozostała bez echa na giełdzie warszawskiej. Atak na dolara i słabnięcie tej waluty spowodowało silną dezorientację wśród giełdjarzy i spekulantów. Kursy notowano różne, transakcje dolarem były niewielkie, gdyż wszyscy oczekują wyjaśnienia.

Również na giełdzie papierów daje się zauważyć dezorientacja i nastroj wycekiwania.

Bank Polski obniżył kurs kabła na Nowy Jork do poziomu 8 zł. 90.5 gr., czyli niemal o jeden punkt niżej od kursu paritetowego (8.91.41). Jest to więc niejako urzędowe potwierdzenie osłabienia amerykańskiej waluty.

O wychowanie gospodarcze społeczeństwa.

W sali Towarzystwa Techników w Warszawie odbył się z inicjatywy „Ligi Pracy”, jako pierwszy z cyklu urządzanych przez tę organizację odczytów ekonomicznych, niezwykle interesujący odczyt znanego ekonomisty Dr. Rogera Battaglii o „Wychowaniu gospodarczym społeczeństwa”.

Prelegent stwierdził na wstępie, iż podczas gdy w Polsce przykładą się wielką wagę do wychowania jednostki pod względem etyki, estetyki, rozwoju fizycznego i t. p., to wcale nie zwracamy uwagi na wychowanie gospodarcze ogółu, wpojenie chociażby podstawowych wiadomości gospodarczych, od których posiadania zależy dobrobyt jednostki oraz całego społeczeństwa. Koniecznym jest również wzmocnienie woli, skierowanej na osiągnięcie celów gospodarczych, dla wykorzystania dośrodków rozposzczębnionych wad narodowych jak lenistwa, kwietyzmu, niechęci dla wydajnej pracy, nie należytego zrozumienia interesów gospodarczych.

Dr. Battaglia uważa, że wychowanie gospodarcze należy wprowadzić do programu szkolnictwa zarówno powszechnego jak i średniego, oraz przygotować kadry nauczycielskie do wpojania młodzieży podstawowych pojęć gospodarczych. O ile gospodarce wychowanie dzieci należy oprzeć na metodzie poglądowo-dowodniaczalnej, t. zn. przechodząc od przedstawiania wypadków konkretnych do ogólnych zasad, tą najlepszą metodą kształcenia nauczycielstwa jest droga od teorii do przykładów konkretnych.

W drugiej części swego odczytu prelegent przedstawił dotychczasowe rezultaty akcji i propagandy za wychowanie niem gospodarzem społeczeństwa. Wspomniał o inicjatywie i programie

DŹWIĘKOWE „GRAND-KINO”
Od poniedziałku, 11 kwietnia i dni następujących. Wspaniały film erotyczno-salonowy wykonaniu plejady gwiazd europejskich
MARCELI ALBANI, IGO SYMA I ANGELLA FERRARI.
„PRZEŻYCIA JEDNEJ NOCY”
Przepełniona wystawa, znakomita gra artystów, niezwykle emocjonująca akcja oraz cudowne melodie składają się na całość tego arcydzieła.
NAD PROGRAM: ???? oraz **DŹWIĘKOWY PRZEGLĄD FILMOWY.**
Ceny miejsc znizzone: Krzesła od 70 gr., łóż 1.20 i 1.50. Pocz. o 5 p. p., pocz. ostat. seansu o 9.30 w.
ANONIS! Już wkrótce nie-akonczenie melodyjne „Romans cygański” z dawno niewidzianą na ekranie **Brygida Helm.**

Stowarzyszenia Polskich Dziennikarzy i Publicystów Gospodarczych, oraz o kursie gospodarczym dla nauczycielstwa, który prowadził w lipcu 1931 r. w Poznaniu. Poza tem w projekcie reformy szkolnictwa odpowiednio artykuły przewidują również kształcenie gospodarcze młodzieży, na wszystkich szczeblach szkolnictwa.

Dr. Battaglia zastanawia się w jakim z trzech światopoglądów należy wychowywać społeczeństwo, czy w światopoglądzie liberalnym, czy socjalistycznym, czy też solidarystycznym. Po niezwykle plastycznym i syntetycznym ujęciu i przedstawieniu tych trzech światopoglądów prelegent doszedł do wniosku, że najbardziej odpowiednim kierunkiem wychowania gospodarczego będzie kierunek solidarystyczny, odpowiadający zarówno warunkom pracy gospodarczej w Polsce, jak i faktycznemu kierunkowi stosowanej dotychczas w Polsce polityki gospodarczej. **A. P.**

dziecie kierunku solidarystyczny, odpowiadający zarówno warunkom pracy gospodarczej w Polsce, jak i faktycznemu kierunkowi stosowanej dotychczas w Polsce polityki gospodarczej. **A. P.**

DŹWIĘKOWY TEATR „ODEON”
Dziś i dni następujących Niedostępny i niezrównany **HARRY PIEL** w swym pierwszym, potężnym filmie dźwiękowym
ON... ALBO JA
Niebywały dramat sensacyjny w 2-ch serjach.
Całość w jednym programie!
Nad program: **Dodatki Dźwiękowe**

KRONIKA

Wtorek 12 KWIECZNIA
Dziś — Juliusza pap.
Jutro — Hermenegilda m.
Wschód słońca o godzinie 4.57
Zachód ” 18.34
Kalendarzyk historyczny:
Kupno Malborka za 476.000 zł. pol. od Krzyżaków w 1247 r.

— **Z życia II Stow. Młod. Polsk. Żeńskiejk.** Kurs hodowli kwiatów pokojowych, którym laskawie zajął się i przeprowadził p. Jastrzębski, został zakończony zwiedzeniem ogrodu. Miła praca, jaką jest pielęgnowanie roślin, wzbudziła wielkie zainteresowanie pośród druchien, przy czym został ogłoszony konkurs i naznaczono nagrodę za najładniej wyhodowaną kwiat.

W najbliższym tygodniu rozpocznie się kurs podinstruktorski obrony przeciwawozowej, prowadzony zaś będzie przez pow. instruktora p. A. Poliszewskiego.

Wszelkich informacji udziela zarząd Stowarzyszenia w godzinach od 7-jej do 9-jej wiecz. w sali parafjalnej przy kościele św. Zygmunta.

— **Uroczystość 25-lecia pracy zawodowej.** W sobotę w zakładach drukarskich naszego wydawnictwa odbyła się uroczystość wręczenia upominków za 25-letnią stałą pracę w naszych zakładach towarzyszonego sztuki drukarskiej pp. Stefanowi Wójcikowi i Kazimierzowi Kępińskiemu.

Uroczystość połączona ze skromnym przyjęciem na cześć jubilatów z udziałem wszystkich współpracowników wydawnictwa dostarczyła kilka chwil miłego wycieńnienia po pracy.

— **Z odczytu p. Walewskiego.** W ub. niedzielę w południe członek komisji sejmowej do spraw zagranicznych poseł J. Walewski wygłosił w sali kameralnej nader interesujący odczyt p. t. „Polityczne i społeczne paradoksy Europy”.

Liczenie zgromadzenia publiczność z zaciekawieniem wysłuchała — trafnych uwag prelegenta na temat paradoksalnego układu stosunków w powojennej Europie, poczynając od wytworzonych przez Traktat Wersalski, dalej przez obfudne rozmowy państw o rozbrojeniu, podobnie jak i w sferze gospodarczego życia przez fałszywą politykę kredytową państw zachodnio-europejskich i t. d. Prelegent zakończył oświetleniem sytuacji Polski, w optymistycznym słowach stwierdzając, że na tem ogólnem ciemnem tle sytuacja naszego państwa jest jeszcze dość optymistyczna.

— **Z teatru Kameralnego.** W poniedziałek 11 i we wtorek 12 kwietnia r. po raz ostatni „W czepku urodzony”. — Ceny miejsc od 50 groszy do 4.10 zł.

Wobec licznych zgłoszeń publiczności dyrekcja teatru komunikuje, że wznawia na ogólne żądanie rekordową komedję Stefana Kiedrzyńskiego p. t. „Piorun z jasnego nieba”, która będzie grana po raz 29 — 30 — 31 w śróde 13, w czwartek 14 i w piątek 15 kwietnia o godz. 6-jej m. 20 po poł., ponieważ teatr na wieczorowe przedstawienia jest zajęty, a dla uprzywilejowania szerszym warstwom ce-

ny miejsce obniżono od 50 gr. do 1.50 gr. Wkrótce wystąpi gościnnie na naszej scenie ulubienica Częstochowy p. Hanka Ceranka-Poznańska.

Z walnego zebrania

Sekcji średniego kupiectwa przy Stow. Kupców Polskich.

W ub. niedzielę o godz. 4-jej po południu w siedzibie Stow. Kupców Polskich odbyło się walne zebranie członków Sekcji średniego kupiectwa. Obrady zajął prezes Sekcji p. Radziejewski, zapraszając na przewodniczącego red. Wilkoszewskiego, który obejmując przewodnictwo zaprosił do prezydium pp. Wolskiego i Spornego. Sekretarzował p. J. Kanczewski.

Na wstępie obrad p. naczelnik Gernak wygłosił dłuższy referat o rozporządzeniu ministra skarbu w sprawie zry-

Ze zjazdu nauczycielskiego

w Częstochowie.

Nauczycielstwo protestuje przeciwko zamierzonemu podporządkowaniu spraw szkolnych władzom administracyjnym.

W ub. niedzielę odbył się w Częstochowie połączony z dorocznym zebraniem sprawozdawczym walny zjazd członków Związku Nauczycielstwa Polskiego, przy licznych udziałach nauczycielstwa szkół powszechnych z miasta i powiatu częstochowskiego oraz nauczycielstwa szkół średnich, tworzącego przy Związku sekcję.

Obrady zjazdowe w obecności zgromadzonego 150-ciu członków toczyły się w lokalu szkoły przy ul. Najsw. Marii Panny Nr. 35 i trwały blisko 6 godzin. Przewodniczył prezes Powiatowego Oddziału Związku p. J. Magnuski, sekretarzowali zaś: p. Lewandowski i p. Pawlakówna.

Na wstępie sprawozdanie z ogólnej działalności Pow. Oddziału Związku za rok 1931 złożył prezes J. Magnuski. — Ze sprawozdania tego wynikało, iż Związek załatwiał wszelkie sprawy zawodowe nauczycielstwa, interwenjował w władz państwowych samopomoc koleżeńską, zorganizował pomoc bezrobotnym, ściągając od nauczycielstwa pół procentowe opodatkowanie się od uposażenia itd. Pow. Oddział Zw. liczy 366 członków. W okresie sprawozdawczym odbyły się: 2 walne zgromadzenia, 3 posiedzenia Zarządu Oddziału i 12 posiedzeń prezydjalnych. Oddział Zw. posiada w Częstochowie własny lokal przy Al. Kościuski 14.

Następnie sprawozdanie finansowe złożył p. Kapuściński. — Bilans ogólny Zw. zamknięto sumą 25,410 zł. 61 gr. po stronie dochodów i 22,827 zł. 54 gr. po stronie wydatków, saldo — 2,583 zł. 7 gr. Na rzecz bezrobotnych wpłacono z pół procentowych opłat 2.825 zł. 28 gr.

Zebranie przyjęło sprawozdanie jednogłośnie, udzielając Zarządowi absolutorjum zgodnie z wnioskiem Komisji rewizyjnej. Jednogłośnie również uchwalono bud-

życiowania podatku przemysłowego od obrotu dla drobnych przedsiębiorstw. Z wyjaśnienia prelegenta wynikało, iż przy całkowitem podatku ma na celu stopniowe zmniejszenie podatku od obrotu, rozłożone na pięć lat od 1932 do 1937 r.

Przedsiębiorstwa, które będą prowadziły prawidłowe książki handlowe będą płacić podatek obrotowego 1 i pół proc. zamiast dotychczasowych 2 proc. Od handlu komisowego i przedsiębiorstw handlowych artykułami monopolowymi podatek obrotowy na r. 1932 zmniejszony został z 5 do 4 proc. Poza tem w roku bieżącym płacić będą podatek obrotowy przedsiębiorstwa handlowe artykułami pierwszej potrzeby 1 proc., książki i drukarki 1/2 proc., instytucje kredytu krótkoterminowego 1 proc., przedsiębiorstwa budowlane 1 proc., młyny, olejarnie 1 proc., przedsiębiorstwa, które sprzedają artykuły do dalszej przeróbki 1 proc. przedsiębiorstwa, rzemieślnicze, posiadające karty rzemieślnicze 1 i pół proc.

Po referacie p. naczelnik Gernak udzielił wyjaśnień poszczególnym członkom odnośnie spraw podatkowych. Dyr. Smulski zachęcał zebranych do prowadzenia prawidłowych ksiąg handlowych, przyczem zaoferował pomoc w tym kierunku abiturjentów Szkoły handlowej.

W wolnych wnioskach omawiano sprawę popierania miejscowego przemysłu mydlarskiego, a zwłaszcza firm chrześcijańskich „Dobosz” i „Zgoda”. Występowa no przeciw handlowi demokratyzmu mydłem, który to sposób w celach konkurencyjnych praktykują firmy żydowskie. Dalej po ożywionej dyskusji uchwalono jednogłośnie utrzymać dotychczasową składkę członkowską w wysokości 1 zł. 50 gr. miesięcznie, wreszcie przeprowadzono dłuższą dyskusję w sprawie do staw naftowych, wskutek reklamacji p. Stolarskiego, który oświadczył, że zastąpi przedstawicielstwo nafty „Limanova” na reprezentanta żyda.

Po ożywionej dyskusji w sprawach własnej hurtowni i popierania handlu chrześcijańskiego obrady zakończono o godz. 7 i pół wieczorem.

— Nocne dyżury aptek.

W nocy z dnia 11 na 12 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Kozerskiego — II-ga Aleja Nr. 26, oraz apteka na Ostatnim Groszu.

Nowoczesne farbowanie włosów przez zwykłe mycie
ORIENT—HENNA—SHAMPOONEM
10 kolorów
od jasnego blond do czarnego, w tem modne kolory: zielo blond, tytan i mahoni. Wszędzie do nabycia. Kto chce mieć piękne włosy, niech nadesie 2-zł. w znaczku i poda kolor.
Gen. Przedst. na Polskę: Fr. Bogacz, Bydgoszcz, Dworkowa 14.
Do trwałego farbowania brwi i rzęs polecam „Maja”, do odbarwienia brwi i posiąszenia włosów „Rosa—Henna”.

no przesłać do Prezydium Rady Ministrów, do Ministerstwa Spr. Wewn. oraz do Ministerstwa Oświaty.

W wolnych wnioskach omawiano stosunek miejscowych władz szkolnych do nauczycielstwa, uchwalając odpowiednie wytyczne dla Zarządu Pow. Oddziału i na tem zjazd zakończono.

Lekarstwa dla urzędników, Rozporządzenie rady ministrów o państwowej pomocy lekarskiej dla funkcjonariuszy państwowych nie przewiduje już dostarczania im lekarstw na koszt skarbu.

— Z koncertu Zrzeszenia Akademików w Częstochowie. W dniu 2 kwietnia br. w sali Gimnazjum im. H. Sienkiewicza odbył się wieczór deklamacyjno-koncertowy, urządzony staraniami „Zrzeszenia Akademików w Częstochowie” przy łaskawym udziale pp.: B. Orlińskiego, M. Chorzelskiego, J. Sulimy, I. Sorzón, W. Łagodzińskiego, L. Plucikówny i I. J. Blasikównych.

Światny typ bezrobotnego w monologu stworzył p. B. Orliński, pobudzając widownię do huraganowego śmiechu. Znyany skrzypek, p. M. Chorzelski, w utworach: „Souvenir” Fr. Drdla, „Menuet” Milendrea i „Czardaszu” Montiego tak oczarował słuchaczy wirtuozowska gra, że zmuszony był bisować.

Bardzo dobrze wypadła „Groteska wierszowa z kabaretu” J. Słowackiego w recytacji p. J. Sulimy. Poza tem niezłe odśpiewał „Piosenkę żołnierską” p. W. Łagodziński i „Senne marzenie” Feliksa pani I. Sorzón. Reszta wykonawców stała nieaogół na wysokości zadania.

Całkowity dochód z tej uroczą imprezy został przeznaczony na pomoc dla niezamożnych akademików. Widz. — Piękny film religijny w kinie „Panorama”. Na specjalną uwagę zasługują wyświetlany obecnie w kinie „Panorama” przepiękny film religijny p. t. Cuda w górach Masabelskich. Treść zawiera wzmianki o historii nieszczęśliwej spawalniczej dziewczynki, która została uzdrowiona cudownie w Lourdes, a w związku z tem utworzone są wiernie fakty ukazania się Matki Boskiej w grocie Lourdes i dokonywanych tam cudownych uzdrowień. Film z całym pięknem i odwrotny został przez artystów francuskich i wywiera głębokie wrażenie, godny jest tedy oglądania przez najszerszą kółka publiczności.

Przysmusowe lądowanie samolotu pasażerskiego w Częstochowie. W ub. sobotę w godzinach przedpołudniowych, podczas silnej wichury, połączony z opadem śnieżnym, nad lotniskiem częstochowskim poczał krząć samolot i w kilka minut później szczęśliwie wylądował.

Okazało się, że był to samolot pasażerski, kursujący między Katowicami i Warszawą, zmuszony do lądowania z powodu niekorzystnych warunków atmosferycznych. Dwaj podróżni, jadący tym samolotem, odjechali pieszym pociągiem do Warszawy. Po przejściu burzy śnieżnej aeroplan wystartował do dalszego lotu, kierując się na Warszawę.

Zajście uliczne w Il-iej Alei. W ub. niedzielę o godz. 11-jej rano w pobliżu „Odeonu” zagrało się zajście uliczne, które wywołało duże zbiegowisko licznych o tej porze przechodniów i spacerowiczów. Zajście wywołał bawiący na utolepie marynarz Szczeciński, który nie wylegitymował się na żądanie przechodzącego żandarma i stawił mu gwałtowny opór, a wreszcie rzucił się do ucieczki. W pościgu żandarńm wystrzelił na posterach w górę. Ostatecznie awanturnic marynarz został zatrzymany i przekazany do dyspozycji żandarmerji wojskowej.

Echa tajemniczego wypadku pod Dźbowem. Jak donosiliśmy przez kilka dni, sołtys wsi Wasos, Antoni Pyrkosz, powracający wozem z Częstochowy, przyjechał do domu z rozbitą głową,

JÓZEF ŚWIEŻY... Członek Komitetu Budowy Kościoła Opiekł sw. Józefa, obywatel m. Częstochowy. Opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 10-go kwietnia 1932 roku, przetrwawszy lat 55.

oświadczać, iż został napadnięty na drodze pod Dźbowem przez bandytę. Pyrkosz, odwieziony do szpitala, wkrótce zmarł.

Tymczasem dochodzenia wykazują, iż oświadczenie Pyrkosza o napadzie rabunkowym było niewątpliwie symulacją, gdyż pęknięcia czaszki, jak stwierdzono podczas sekcji zwłok, nastąpiło nie wskutek uderzenia jakimś narzędziem, lecz wskutek upadku Pyrkosza z wozu na szosę. Pyrkosz często zapadał w śpiączkę, zapewne też i podczas jazdy zasnął głęboko, aż spał z wozu, znie zając opowiadanie o napadzie z obawy, ponieważ na tle jego śpiączki stale dochodzilo do ostrych wymówek ze strony żony.

Otruć dwóch psów w sąsiednich posesjach. W sobotę w godzinach popołudniowych zaszła zagadkowy wypadek otrucia dwóch psów w sąsiadujących z sobą posesjach w III Alei. Otruty został pies ks. Biskupa — biały szpic, a pół godziny później znaleziono nieżywego psa wilka na podwórzu naszej Redakcji.

Sensacyjnych wprost rewelacji udzieliła nam pokojówka ks. Biskupa — Rozalia Szymczyk. Nie chcąc narazić ujawnić nazwiska rzekomego sprawcy tak nieudzielnego czynu, aż do przeprowadzenia dochodzeń śledczych przez policję, poprzestaliśmy narazić na skonstatowaniu faktu, że i z trzeciej posesji p. Olewińskiego zniknął pies, zapewne również otruty gdzieś na mieście.

Znów włamanie do mieszkanca i znaczna kradzież.

Hejman Mieczysław (Waszyngtóna 24) zameldował policji, że nieznamy sprawca dostał się do jego mieszkania za pomocą dobrego klucza i skradł nakrycia stołu oraz biżuterję, wart. 2500 zł. Dochodzenie w toku.

Nieszczęśliwy wypadek przy pracy. W ub. sobotę 24-letni Wacław Srokosz podczas pracy w młynie w Przyrowie, należącym do Feliksa Dobrowolskiego, uległ wypadkowi urwania czterech palców i zmażdżenia lewej ręki.

Ofiarę nieszczęśliwego wypadku przewieziono do szpitala N. P. Marji. — Na widok policjanta porzucił łup i zbiegł. W ub. niedzielę nieznamy mężczyzna, idący nad torem kolejowym od strony Kawodrny na widok funkcjonariusza P. P. porzucił koszyk, w którym były dwie kury uduszone, a sam zbiegł. Dochodzenie w toku.

Kamaszki zniknęły z roweru. Jan Klecha, zameldował policji, że z przed lażni w fabryce Peltzery skradziono mu kamaszki, które były przywiązane do roweru. Jak ustalono, kradzieży dokonał Stanisław Rogala, zam. na Zaciszu, przy ul. Artyleryjskiej 24.

Kradzież roweru z piwnicy. Józef Stępnik (Katedralna 9) zameldował policji, że z korytarza piwnicy skradziono rower, firmy Bajer, wart. 60 zł.

Czyja własność? W II-im Komisariacie P. P. znajduje się do odebrania palto, niewiadomego właściciela.

Za kradzież węgla. Za kradzież węgla z począgu policja spisała doniesienie na Stanisława Leszczyńskiego (ul. Piaski 31), Strużka Mieczysława, Budzikura Władysława, Nogaia Antoniego i Bielawskiego Józefa, zam. na Ostatnim Groszu. Dochodzenie w toku.

ZARZĄD TOW. SPIEW. „LUTNIA” komunikuje że 24 kwietnia br. odbędzie się w pierwszym terminie o godzinie 15-jej w razie nieprzybycia przewidzianej statutowo ilości członków o godzinie 16-jej jako zwolane w drugim terminie. Ważne Zebranie członków „Lutni”.

- Porządek dzienny: 1) Wybór przewodniczącego. 2) Sprawozdanie z działalności Zarządu oraz kasowe. 3) Wybory nowego Zarządu. 4) Wolne wnioski.

KINO „PANORAMA” // Wyświetla dziś i dni następne! „CUDA W GÓRACH MUSSABIELSKICH”... L.OURDES

Z KRAJU.

Liczba mieszkańców w uzdrowiskach. W Biurze Powszechnych Spisów obliczone zostały prowizoryczne dane, dotyczące liczby mieszkańców w niektórych uzdrowiskach.

Największy przyrost ludności w porównaniu z rokiem 1921, mianowicie o 85,4 proc., wykazuje Gdynia, która po siada obecnie 30,210 mieszkańców. W Zakopanem przyrost ludności wynosi 101 proc., liczba mieszkańców — 17,703 osób.

W Inowrocławiu jest obecnie 30,862 mieszkańców (przyrost o 27,1 proc.), w Otwocku 14,996 (75,2 proc.), w Busku 5,026 (27,3 proc.), w Ciechocinku 4,711 (8,1 proc.), w Krywnicy 4,626 (75,2 proc.), w Zaleszczykach 4,114 (2,5 proc.), w Rymanowie-Zdroju 3,617 (2 proc.), w Druskiemie 2,053 (91,7 proc.), w Niemirówie 3,016 (22,5 proc.), w Limanowie 2,216 (3,4 proc.), w Kartuzach 5,055 (36 proc.).

Obliczenia, dotyczące pozostałych uzdrowisk są obecnie w opracowaniu. — Z napad na wieśniaka stanie przed Sądem doraźnym. Onegdaj o godzinie 1 w nocy Feliks Sas, zamieszkały w powiecie wleńskim, wyjechał na jar mark do Warty (w powiecie sieradzkim). W pewnej chwili jadący wieśniak zauważył na szosie pieszego podróżnego. Nieznajomy prosił Sasa by zabrał go do Warty. Uczynny wieśniak zgodził się bez wahania na propozycję nieznajomego, którego nadto poczęstował papierosem. W odległości kilku kilometrów od Warty nieznajomy siedząc na tyle wozu, wydobył z zanadta nóż, którym zadał Sasowi pięć głębokich pchnięć, poczem zrabował mu portfel z 37 złotymi i zbiegł.

Tymczasem konie same dojechały do Warty, gdzie dopiero ujawniono krwawą napad. Zbroczony krwią Sas, leżąc na wozie dawał słabe już tylko znaki życia.

Ciosy noża uszkodziły wieśniakowi kregosłup. Sasa umieszczono w szpitalu. Stan ofiary krwawego napadu jest beznadziejny.

Wszczęte przez policję sieradzka śledztwo przyczyniło się do ujęcia sprawcy krwawego napadu rabunkowego. Okazał się nim niejaki Stanisław Czarniecki, znany złodziej, karany już kilkakrotnie w więzieniu, zamieszkały w Warcie. Czarnieckiego osadzono w więzieniu. Stanie on przed sądem doraźnym.

Zgon 112-letniej staruszki. W Kielcach zmarła w tych dniach w 112 roku życia niejaka Marianna Zychowa, pensjonariuszka zakładu św. Zyty. Zmarła, z zawodu służąca — pełniła do lat ostatnich swe obowiązki.

Echa krwawej bójki na zabawie wiejskiej. Z Piotrkowa donoszą: Przed sądem okręgowym w Piotrkowie zasiadli na ławie oskarżonych Władysław Sobczyk i Stefan Chojnacki, mieszkańcy wsi Łazisko pod Piotrkowem, którzy w dniu 22-go listopada 1931 r., biorąc udział w krwawej bójce na zabawie wiejskiej, zadali bardzo ciężkie uszkodzenia ciała — braciom Wawrzyńcowi i Władysławowi Szewczykowi, bijąc ich bagnietem i luśnią po głowie, wskutek czego obaj ponieśli śmierć na miejscu.

Jak z aktu oskarżenia, oraz zeznań świadków i oskarżonych, złożonych na rozprawie, wynikało, w bójce tej, którą śmiało nazwać można wojną chłopską, walczyło po obu stronach około 80 osób. Bito się zarówno żelaznymi narzędziami jak: kosy, widły i stare bagnety, jak i częściami wozów i narzędzi w rodzaju luśni, orczyków i łaskami. Na miejscu tej masakry pozostało trupami dwóch wspomnianych braci Szewczyków, oraz 3 ciężko rannych braci Mazurków. Pozostali poturbowani uczestnicy bójki udali się o własnych siłach do domów, gdzie im udzielono pomocy.

Dochodzenia w sprawie wykrycia sprawców bójki napotykały na nieprzewidywane wprost trudności, albowiem wieśniacy i parobcy nie chcieli zeznawać w tej sprawie jako świadkowie. Po zmudnych dochodzeniach udało się policji ustalić, że bezpośrednimi sprawcami zadaniami śmiertelnymi uszkodzeń cieleśnych, Szewczykowi, byli wyżej wymienieni —

Sobczyk i Chojnacki. Sąd okręgowy, po całodziennej rozprawie, uznał winę ich za udowodnioną i skazał Sobczyka na 3 lata więzienia, zaś osk. Chojnackiego na 1 rok więzienia.

Ostatnie wiadomości.

HINDENBURG ODNIOŚL OSTATECZNE ZWYCIĘSTWO. Berlin, 11. 4. — Przewłastwiciel P. A. P. uzyskał z kół miarodajnych informację, że w wyniku drugiego głosowania Hindenburg odniósł ostateczne zwycięstwo, osiągnąjąc większość absolutną, a nawet ją przewyższając. W porównaniu do poprzednich wyborów Hindenburg otrzymał o 700.000 głosów więcej.

SUKCES HITLERA W PRUSACH WSCHODNIACH. Królewiec, 11. 4. — Podczas niedzielnych wyborów w Prusach Wschodnich na Hindenburga oddano 546.391 głosów (poprzednio 502.480). Hitler zaś zyskał 493.176 (poprzednio 393.528). Kandydat komunistyczny Thölmann otrzymał tylko 84.928 głosów (poprzednio 112.445). W drugim głosowaniu Hitler zyskał więc o 100.000 głosów więcej, co świadczy o wzroście nastrojów hitlerowskich w Prusach Wschodnich.

JAPONIA WYCOFUJE WOJSKA. Tokio, 11. 4. — Wobec polepszenia się sytuacji w Szanghaju, rząd japoński polecił wycofać oddziały strzelców morskich, znajdujących się na terytorjum chińskim. Pierwszy oddział strzelców odpylnął dziś do kraju.

PODPISANIE UMOWY GRANICZNEJ POLSKO-SOWIECKIEJ. Moskwa, 11. 4. — W dniu 10 kwietnia w komisariacie spraw ludowych podpisano umowę, normującą stosunki prawne na granicy sowiecko-polskiej. Umowa przewiduje konserwację słupów granicznych, warunki ruchu granicznego ludności, warunki rybołówstwa w rzekach granicznych, budowy tam przed powodzią. mi i t. p.

POWÓDZ W JUGOSŁAWJI. Białogród, 11. 4. — W dorzeczcu Sawy powódź przybera katastrofalne rozmiary. W Bałogrodzie dzielnicie położone niżej są zalane. W akcji ratowniczej bierze udział wojsko i policja.

WYJAZD M. N. ZALESKIEGO DO GENEWY. Warszawa, 11. 4. — Wczoraj o godz. 11 m. 25 wiecz. wyjechał z Warszawy do Genewy p. minister Zaleski.

WYDZIERZAWIE... TANIE CUKIER... POTRZEBNA... POTRZEBNA... POTRZEBNA... SKLEP... ZGUBIONO... ZGUBIONO... ZGUBIONO...

POKOJ... ZERDZI... SZUKAM... MEBLE... PALETKA... MYDLARNIA... SPRZEDAM...

KINO „PANORAMA” // Wyświetla dziś i dni następne! „CUDA W GÓRACH MUSSABIELSKICH”... L.OURDES

DO WYNAJECIA 2 pokoje i kuchnia z wygodną łożnią bez ostępnego. Warunki dogodne, ul. Stodolna 1 róg Warszawskiej u gospodarza.

KINO-TEATR „NOWOŚCI”
 Potężne arcydzieło dźwiękowe, osnute
 na lie rosyjskiego romanu pod tyt.
„TRÓJKA”
 W roli głównej:
 Olga Czechowa, Schlettowi i Michał Czechow
 oraz jako nadprogram **AUTO PANCIERNE**
 s Carlo Aldini. Wejście od 50 gr. Szczeg. w afisz.

Lody na Niemnie i Bugu ruszyły

W dniu wczorajszym ruszył łód na Niemnie pod miejscowością Mosty w powiecie grodzieńskim. Stan wody wynosił 194 cm. Większe niebezpieczeństwo powodzi nie zagrażało.

Ruszyły również lody na Bugu pod Małkinią w powiecie ostrowskim. Na rzecie istnieje szereg groźnych zatorów, mianowicie zator pod wsią Bojany, długości 5 km., utrzymujący się od stycznia, następnie zator pod wsią Głina długości 3 km., oraz trzy zatory powyżej mostu kolejowego siedleckiego, długości 500 metrów. Dwa oddziały saperów rozbijają zatory pod Gliną i pod Bojanami. Zator pod Gliną wstrzymuje silnie napór wody, wobec czego stan wody przed ztorem podniósł się o 55 cm. i wynosi obecnie 2.75 metra. W powiecie ostrowskim zagrożone są wsie Borowa i Klukowo, które zostały przez władze ewakuwane.

W powiecie nowogródzkim stan wód narazie nie zagraża powodzi. Lody ruszyły w dolnym biegu Szczary (pow. słonimski). Na innych rzekach lody pękają przy podwyższeniu poziomu wody, który wynosi do 1 i pół metra. Rzeka Serwecz zalała koło Korelicz (pow. nowogródzki) kilka nadbrzeżnych domów.

Kobieta w Rosji sowieckiej

W psychice i sposobie życia kobiety rosyjskiej nastąpił taki przewrót, że dziś życie jej trzeba studiować, chcąc je poznać, jako coś zupełnie odrębnego od tego, które znamy. Może to zrobić najlepiej kobieta. To też interesujące są dla nas uwagi p. Nadi de Sansa, specjalnej wysłanniczki pism francuskich, która właśnie wróciła z Rosji i opuszcza swe wrażenia.

Przewrócił w życiu kobiety rosyjskiej — mówi p. de Sansa — zaczął się jeszcze za czasów Lenina, który „wyzwolił” kobietę z trosk, związanych z ogniskiem domowym i macierzyństwem. Życie jest kolektywne, dzieci można mieć lub nie mieć, państwo ułatwia jedno i drugie. Kobiety, które chcą ponieść trud macierzyństwa, otaczane są opieką przez cztery miesiące, w czasie których otrzymują pełne wynagrodzenie za pracę. Mowa oczywiście o uprzywilejowanej klasie robotniczej. Ale potem zostają się z dziećmi i muszą pracować. Dzieciom zajmują się żłóbki, a wspólnie robotnicze stołówki odejmują kobiecie trud gospodarstwa domowego. Poza to wszystko jest ułatwione.

Reformy dyktatora dokonały swego dzieła. Rodzina rozpada się. Miłość swojabawiona została wszelkiej poezji, jak kwiat zapachu. Wykleta jest biedna, przedrewolucyjna miłość, wymagająca trochę piękna w otoczeniu, trochę serca i trochę słów. Na to szkoda czasu. Piękno jest przesadom, piękna może być tylko praca i idea.

„To też próżno szukałoby się tego piękna we wzorowych „kołchozach”, kolektywnych domach sowieckich, przeznaczonych dla wzorowych partyjników. Oto jeden z nich. Dom wielopiętrowy, architektura nowoczesna, wygląd zewnętrzny zachęcający. Dom zamieszkał przez czystą krew komсомолców i fanatyków partii, to się rzuca w oczy. W domach, zamieszkałych przez ludzi politycznie bezbarwnych widać naiwną tęsknotę do upiększenia swego mieszkania: w oknach firanki, czasem domknięte z kwiatami, czasem — szczyt burżuazyjności! klitka z kanarkim Tutaj — nie podobnego. Okna gołe, nigdy nie myte, szare. Wewnątrz żadnej indywidualności, wystrzeganie się wszystkiego, co by dawało piętno życia osobistego. Na każdym piętrze szereg pokoi i wspólna kuchnia. W korytarzach popiersia Marksa i Lenina. W pokojach nieporządki i wykład czwartorzędnego hoteliku. Owszem, jest woda bieżąca i krany, ale złe zatanki i pełen śmieci. Na posadzice niedopięta, F. S. a

zaścielane. Siedzi na nich i przyjmują gości.

Pewna mieszkanka tego kołchozu, inżynier, zapytana, gdzie mieszka, odpowiada:

— Sympiam w tym domu...

P. de Sansa złożyła wizyte dwum kobietom, mieszkającym w kołchozie. Jedną z nich jest inżynierem, druga agronomem.

— Czy pani jest zamężna?

— Owszem, byłam nią nawet kilka razy — odpowiada inżynier. Mój mąż jest w tej chwili w podróży. Pracujemy w tej samej fabryce. Tutaj sympiamy. Jadamy w fabryce.

— Czy pani ma dzieci?

— Troje. Najmłodszy jest jeszcze w żłobku, starsze chodzą do szkoły. Nie mam czasu nawet, żeby je odwiedzić. Szesć godzin pracy w fabryce, potem klub, praca w partii. Rano po kolei gotujemy herbatę, a jeśli przyszywam me żowi guzik do ubrania, to on zato sprząta pokój.

Ale sądząc z wyglądu pokoi, guziki nie muszą być przyszywane zbyt często...

Kwaśny odór nieprzewietrzonego pokójku, brudnej bielizny i niepełnego ciała ludzkiego dusi w tych pokojach aż do mdłości.

A przecież kładzie się duży nacisk na kulturę fizyczną. Z jednej strony — wy ciężki komсомолców, nawoływano do nagiści, campaini nawpól albo zupełnie nago, ruch, sport, a z drugiej — zupełnie zaniedbanie w domu. I druga sprzeczność: pozostawianie wolnego wyboru co do macierzyństwa lub uniknięcia go, otaczanie opieką przez parę miesięcy kobiety i dziecka — i pozabawianie jej największej radości obcowania z dzieckiem i wychowania go.

Zabita została indywidualność, a wraz z nią poezja i radość życia. Teści się pięknie i teści się miłości. W tych warunkach kobieta przestaje być twórczym czynnikiem życia.

Ubogi muzyk

w ciągu jednego dnia został magnatem i wierzycielem Australji.

Historja istotnie, jak z bajki... Ubogi muzyk, jeden z tych nieszczęśliwców, którzy z największym trudem, w pocie czoła, zarabiają na nędzny kawałek chleba, by nie umrzeć z głodu, budzi się pewnego pięknego poranka, jako właściciel fortuny w kwocie 320 milionów marek... Historja ja zasięgująca to, by ją szerzej opowiedzieć:

Wyglądało to tak: W małym miasteczku Eilenburg w Saksonji mieszał ubogi skrzypek, który grywał w rozmaitych piwniach i małych restauracyjkach i nie miał nigdy przy sobie grosza, lecz zata podsiadł żoną i siedem córek do wyżywienia. Bieda jego stawała się coraz dotkliwszą w czasach kryzysu, gdy wzrastały coraz bardziej trudności znalezienia pracy. Aby wyżyć swą liczną rodzinę, skrzypek ten zmuszony był sprzedawać po trochu wszystkie meble.

Aż oto przed kilkoma dniami biedak ten otrzymał wiadomość, iż dziedziczy spadek po swoim dziadku Janie Dieudonné-Schöne, który przed stu laty wymiagrował do Australji z nędznym tobolekiem w ręce. Jan Dieudonné-Schöne dzięki swej niestrudzonej pracy, oszczędności, a rzecz prosta, także i sprzyjającemu mu szczęściu, stał się bogaczem i gdy w roku 1889 zmarł, pozostawił pięć kopniał złota.

Przez długi czas rząd australijski poszukiwał spadkobierców emigranta niemieckiego nadaremnie, aż wreszcie pewnego dnia — było to w wigilie Bożego Narodzenia ub. r. — postanowił dać ogłoszenie do gazet niemieckich o śmierci Jana Dieudonné-Schöne i o tem, że ma do dyspozycji prawnych spadkobierców zmarłego większą fortunę, pozostawioną przez saskiego emigranta.

Ubogi skrzypek, mieszkający w Eilenburgu, nie miał nigdy pieniędzy na kupienie sobie gazety, nie czytywał więc ich wcale. I sensacyjną wiadomość o spadku po Janie Dieudonné-Schöne byłaby nie do szła do jego wiadomości, gdyby nie to, że córka biednego skrzypka, zajęta jako służąca u pewnego profesora liceum w Eilenburgu, skorzystała raz z chwili wolnej od pracy, i wzięła do ręki jakąś gazetę drezdeńską. N by pieroc z jasnego nieba udeśliła wiadomość o spadku,

czekającym na dziedziców w Australji. Porzuciwszy więc swoje ścierki, szcztoki i naczylnia, pobięta natchemiat do mieszkania ojca, a ten, przyciastawszy ogłoszenie w gazecie drezdeńskiej za pośrednictwem władz wszelki natchemiat w kontakt z rządem australijskim, który potwierdził, iż ma do dyspozycji 320 milionów w złocie, przedstawiających całość spadku, pozostawionego przez Jana Dieudonné-Schöne.

„Jednakże — donosił rząd australijski — przez tak długi czas poszukiwaliśmy spadkobierców tej olbrzymiej fortuny, iż obecnie z racji ciężkiej sytuacji finansowej musimy zapożycować do nich, aby udzieliłi nam zwłokę w wypłacie tego majątku”.

Australja, która nie może obecnie za jednym zamachem wypłacić 320 milionów marek, oświadczyła gotowość bezwzględnego wypłacenia 5 milionów marek.

Ubogi skrzypek w Eilenburgu — rzecz prosta — zgodził się bez namysłu na tę propozycję władz australijskich i zadwoił się narazie „zaliczką” w kwocie 5 milionów marek na poczet 315 milj, które go w przyszłości czekają.

Tak to biedny muzyk, który przed parudaniami jeszcze kłopotał się srodze nad tem, że za kupić bochenek chleba, stał się, dziwnem zrzadzeniem losu, wierzycielem pierwszego z dominów korony angielskiej...

Tabela wygranych Loterii Państwowej.

W 24-ym dniu ciągnięcia 5-iej klasy 24-iej polskiej loterii państwowej wygrane padły na następujące numery:

Premie po 4.000 zł. 4; 250 zł na N-Nr: 7342 21664 35449 43872 134011.

3.000 zł na r. 12750.

2.000 zł na N-Nr 20824 21701 34146 45760 49492 52958 55435 58959 61862 64640 82745 85687 87391 88041 97867 103305 115696 118634 135406 141403 144258 157608.

1.000 zł na N-Nr 42 19826 25163 32535 41638 42677 43515 44800 48296 52776 53063 62982 66300 67731 81400 86104 89256 97917 105417 111084 114822 120212 122818 124589 126637 31820 135516 137002 147272 146527 138142 148327 150285 153661 154222 156238 156357.

500 zł na N-Nr 2018 2810 3299 5768 5845 8003 8891 9633 10102 11492 13939 14398 14651 15927 16401 16584 17307 19653 20063 20200 24914 25183 29314 29964 30087 32492 32996 33333 33543 34094 34190 34297 36355 37477 37735 38203 40144 42658 42730 43300 43543 43623 45399 46462 47095 47806 48563 50247 51184 51723 53248 54017 54612 56805 57812 60164 60867 61780 62899 66332 65546 79299 70033 71126 72632 74351 74545 75513 77359 79256 79548 79756 81096 85345 87036 87737 90644 93525 94118 97125 98186 98370 99701 100445 110276 120472 102720 104754 104902 106181 107123 109748 11035 111789 114329 116598 118088 118397 123217 123179 124046 124901 126442 128080 128262 129072 129657 130378 130880 130647 131832 134269 135853 136468 136549 138186 143362 144429 145070 145909 146028 149661 150043 153173 154743 154791 156640 158475 158706 158951.

W dwudziestym trzecim dniu ciągnięcia po 250 zł. wygrali numery następujące:

54 72 106 254 59 387 466 524 40 718 941 53 1079 178 259 326 38 68 521 66 632 33 63 771 89 842 47 2018 28 61 153 67 312 38 59 99 426 34 59 621 56 673 790 95 4062 42 3223 44 483 518 44 59 620 58 707 72 75 8051 177 216 538 911 5052 177 219 28 96 344 70 82 417 322 371 681 704 74 79 806 15 98 6022 38 41 48 79 90 532 36 55 92 314 79 421 507 20 692 738 46 98 883 949 7023 28 59 172 80 203 73 321 22 422 604 87 766 909 36 45 61 821 53 60 89 224 616 76 78 715 806 52 75 942 50 91291 533 35 75 918 19 33 10010 24 107 94 246 51 318 448 519 69 694 742 872 81 84 969 71 89 11029 30 132 265 77 84 517 741 807 23 85 906 12031 33 24 196 98 257 520 32 59 94 654 862 977 79 18091 109 104 45 259 389 488 581 654 671 717 928 14069 88 105 30 60 218 73 325 453 77 80 510 41 739 83 89 869 906 86 15021 43 251 54 331 79 407 14 23 533 627 61 75 759 826 972 78 16002 162 80 291 307 417 62 508 69 694 83 780 836 88 957 170094 113 78 244 53 65 70 97 343 49 104 528 71 91 171 16 76 77 904 18207 33 78 316 51 498 505 601 70 16 33 67 81 42 964 19001 140 235 99 459 67 122 60 57 489 548 87 64 623 709 857 86 21078 107 63 201 70 15 89 548 87 84 628 508 90 730 22147 63 83 207 55 708 343 44 506 919 5 216 916 80 23047 198 244 88 445 94 506 919 5 216 916 80 95 345 57 72 440 503 27 61 602 737 42 89 98 925 2609 59 138 86 330 92 413 41 509 689 95 28015 34 55 102 19 48 244 71 76 315 64 460 84 504 712 16 24 821 936 69 27004 90 165 68 254 345 405 85 598 750 956 57 79 28015 48 127 324 432 503 85 801 939 29261 301 420 623 713 99 504 26 99 948.

30015 170 206 11 23 19 98 378 516 24 54 722 25 88 918 99 31 603 120 264 74 90 335 39 40 46 432 74 528 41 765 800 64 84 959 65 32855 573 77 608 702 839 52 78 912 33165 204 13 424 57 870 96 673 880 901 89 24047 89 90 230 31 37 43 49 542 683 780 813 927 87 35048 76 151 38 296 395 416 542 644 710 30 59 912 24 36034 81 144 281 371 40 681 90 605 43 90 714 710 26 899 933 79 37665 80 122 271 322 51 481 518 38 57 618 723 876 988 38034 56 138 248 74 88 328 47 440 509 561 713 45 814 32 67 39144 82 345 406 9 512 46 79 616 35 51 85 715 837 40001 42 184 266 399 535 45 689 713 48 96 824 44 936 76 41025 242 57 478 658 83 87 91 742 884 922 27 42189 238 82 316 61 71 571 660 97 837 73 941 48029 36 78 108 237 60 71 426 94 594 678 873 70 401 82 46 906 44011 51 64 315

91 470 92 579 84 92 640 893 989 48059 128 272 80 379 572 675 710 62 74 96 959 63 646015 28 286 327 92 96 489 681 746 84 86 940 47108 25 205 52 95 96 300 18 420 99 858 634 702 47 934 45 48055 141 297 389 406 29 518 27 630 58 81 92 82 89 31 46 49012 273 79 82 410 32 53 71 14 614 33 78 95 718 91 917 36 50006 37 53 111 15 36 56 290 835 41 758 824 929 51028 85 131 41 78 302 500 5 19 21 55 84 703 969 52010 20 33 111 29 249 328 77 496 617 21 72 777 861 92 444 53099 75 138 308 478 500 623 26 706 13 34 840 85 923 95 84057 91 93 238 41 45 373 90 523 41 69 656 711 96 837 96 93 97 39 78 90 56 55097 116 57 91 380 61 800 520 47 84 647 49 859 8627 308 45 57 468 605 9 400 717 73 99 814 40 67 916 63 87153 57 414 668 79 58995 107 79 237 92 405 51 96 628 813 19 955 56 85 59013 174 248 312 17 409 52 561 52 657 717 63 901 3.

60043 143 75 80 306 417 658 68 78 800 40 46 94 561022 111 418 36 80 849 85 99 61098 148 99 200 77 79 200 71 469 537 47 54 672 74 52 753 900 63 6163 93 257 63 347 421 62 75 746 50 838 924 51 52 64081 163 211 542 42 693 738 828 65081 168 88 235 349 440 501 17 24 98 612 53 701 971 95 66047 88 94 203 10 338 47 52 452 97 849 92 98 923 68 67041 50 83 101 69 212 55 305 21 450 88 713 14 958 68041 46 112 28 49 213 302 99 456 59 63 507 648 701 62 808 22 42 957 69014 76 123 57 83 216 38 425 521 56 68 720 49 861 71 909 81 70105 13 37 231 36 698 450 516 693 719 53 857 97 71208 49 397 444 64 548 681 708 804 76 84 937 72024 138 232 288 366 88 489 571 895 975 73013 29 140 210 31 20 20 52 470 50 51 76 80 641 82 968 74064 122 85 262 210 444 55 81 585 780 901 92 75092 115 24 77 217 47 97 315 68 468 70 506 673 766 81 939 89 94 70676 264 314 59 50 413 71 509 44 53 765 816 36 64 77037 42 52 56 92 97 127 201 48 323 760 0 510 58 73 60 613 37 67 732 35 905 18 81 78090 175 90 245 312 39 42 545 695 899 942 79035 45 78 97 260 96 301 403 8 531 98 607 707 9 864 78 80020 92 346 70 4603 610 72 716 828 914 81019 63 230 57 400 502 7 63 766 95 895 825 82019 23 22 451 505 81 764 872 937 83089 205 22 40 382 604 31 785 812 91 907 84048 89 152 263 818 24 448 62 826 48 58 78 87 750 74 98 831 83 85018 166 75 242 45 61 308 638 722 93 02 5 89 900 84 86170 315 33 27 72 522 72 601 48 755 59 96 817 54 996 82723 399 406 562 96 798 881 89044 139 17 336 403 73 695 703 857 88 907 58 83 97 89019 29 31 68 72 144 57 83 98 208 51 333 530 640 62 714 31 50 855 96 96.

90082 95 198 257 586 414 58 71 521 612 56 763 59 804 84 948 914 918 67 86 304 81 468 519 56 62 84 627 34 99 718 21 25 917 2106 22 388 445 64 656 67 89 885 906 8303 89 917 336 300 614 768 809 36 27 907 9099 12 49 97 832 89 307 41 44 84 516 96 67 97 905 9052 60 268 78 99 342 99 443 81 97 583 91 614 38 769 780 967 96040 111 44 73 82 289 375 87 495 560 60 655 69 74 84 845 991 97197 245 78 368 80 699 724 857 901 25 81 82 98065 67 73 74 114 23 60 78 397 579 80 60 41 82 84 97 870 964 68 99060 370 80 635 97 793 906 100032 36 124 40 79 304 18 83 438 96 501 81 787 860 97 972 101087 123 227 68 464 68 595 765 67 813 27 975 89 102000 98 212 84 403 586 94 624 75 738 879 84 85 989 103021 122 56 478 93 504 44 61 71 670 800 45 58 81 907 14 46 104067 105 26 88 219 56 80 324 97 402 85 637 886 105002 105 26 88 212 56 80 324 97 402 85 637 886 105002 105 12 83 212 77 328 36 67 490 95 617 96 842 94 901 85 106099 224 28 66 67 3000 76 80 530 81 87 668 880 92 50 95 107005 59 121 87 261 92 98 326 435 52 50 632 65 108123 264 301 431 39 534 82 737 76 91 913 34 109146 82 217 45 302 415 577 611 78 71 87 942 48 110023 119 208 888 96 639 52 76 768 900 16 70 110107 72 121 219 93 425 53 55 593 702 57 59 78 989 112044 46 74 106 20 41 93 225 26 364 460 531 773 870 931 38 46 58 68 70 110372 84 97 106 27 74 81 276 371 485 95 633 61 737 52 73 84 956 114003 56 96 138 43 46 51 400 31 358 608 62 828 2 780 99 941 68 115016 21 176 84 212 16 45 58 320 92 412 513 38 40 600 789 864 116006 144 83 327 33 96 60 25 65 829 11708 30 227 370 474 97 840 47 66 606 09 65 33 629 729 840 45 907 118184 249 710 815 93 485 600 516 744 824 50 903 15 119072 113 39 67 274 352 415 56 61 75 78 629 784 815 89.

120103 271 75 82 89 307 38 86 470 74 502 663 72 705 946 81 635 918 121006 41 67 131 80 40 200 65 72 802 57 63 455 512 39 667 69 170 524 92 122001 70 77 158 86 281 325 63 900 640 769 811 915 30 63 123022 2 100 117 21 240 363 577 98 849 91 920 63 713 124 50 142 300 338 471 618 767 73 96 864 125

Ze świata.

(X) **Kasyna gry na Rivierze** poniosły podczas świąt wielkie straty. Zarówno przy grze w baccarat jak i przy rulecie szczęście sprzyjało graczom tak w Monte Carlo, jak w Nizzy i Cannes. Bank tracił po miljonie franków i więcej podczas jednej nocy. Kasyno w Monte Carlo narzeka na ostrożność graczy, którzy po wygranej odchodzą od stołu i nie dają bankowi szans odegrania się.

(X) **Osunięcie się ziemi.** W Namdalu (Norwegia) osunęła się w dolinę ziemia na przestrzeni jednego kilometra, niszcząc szosę i wielką połać lasu. Krótko przed osunięciem przejeżdżał tą szosą omnibus z Hoeylandu do Namsos. Przyczyną katastrofy była prawdopodobnie ciepła pogoda, jaka panowała w tej okolicy od kilku dni. Naoczny świadek katastrofy opowiada, jak cała okolica osunęła się przed jego oczyma w dolinę. Ogromna fala ziemi i skał sunęła z wielkim hukiem na dół, drugoścąc ogromne jodły jak zapalki. Hoeyland jest wskutek zniszczenia szosy odcięte całkowicie od świata. Szkoda wynosi około pół miliona koron. Niebezpieczeństwo zagraża położonemu w pobliżu osuwiska osiedlu chłopskiemu.

(X) **Zmarła, która śpi.** Paryski „Petit Parisien” donosi o niezwykłym wypadku jaki się wydarzył w Tulonie. Przed 5-ciu laty zmarła w Tulonie w 82-gim roku życia pani Santelli, zamężna Santucci, pochodząca z małej wioski Erbojana na Korsyce.

Zmarła była w ciągu swego życia idealną pobożnością, dobrocią i altruizmem. Nazywano ją też „świętą”. Przychyliła ona do Tulonu, aby dokończyć życia u jednej ze swoich córek.

Przed śmiercią prosiła dzieci, aby włożono jej po śmierci na nogi satynowe pantofelki. „Może pójdę do raju” — oświadczyła. — „Włożcie mi na nogi satynowe pantofelki. Nie zniszczą ich, bo przecież w czasie drogi do raju nie dojdę niczego nogami” — i pochoowano „świętą” w satynowych pantofelkach.

Niedawno rodzina „świętej” postanowiła przenieść jej zwłoki z tymczasowego grobu do rodzinnego grobowca.

W tym celu kazano sprowadzić trumnę nową, ale mniejszą, niż poprzednią, licząc się z tem, że po upływie 5-ciu lat pozostaną ze zmarłej same kości.

Taką małą trumnę umieszczono nad

grobem i przystąpiono do otwarcia starej trumny ze zwłokami zmarłej.

Jakież było zdumienie obecnych, gdy w trumnie znalezione ciało zmarłej w tym samym stanie, w jakim się znajdowało w dniu śmierci. Nic się absolutnie nie zmieniło. Twarz była pełna, ciało okrągłe, pończochy, suknie i pantofelki — nienaruszone.

Kiedy grabarze wyjęli ciało z trumny, zachowało ono całą elastyczność. Zdawało się, że umarła śpi.

Jak się stało? Odpowiedź na to może dać tylko nauka. Rodzina kazała sprowadzić nową, większą trumnę, by złożyć w niej zwłoki „spiącej” zmarłej.

Surowy warunek testamentu

Były ambasador Stanów Zjednoczonych przy dworze wiedeńskim Richard E. Kerens tak był niezadowolony ze sprawowania się swego syna nicponia, że postanowił w swym testamencie aby suma 2 milionów dolarów przypadająca synowi ze spadku ojcowiskowego wypłaconą była spadkobiercy tylko w takim razie, jeżeli potrafi w ciągu pięciu lat od śmierci ojca przeprowadzić życie cnotliwe.

Kerens umarł 1923 r. a w 1928 r. syn Vincent zgłosił się po spadek, dwie jednak siostry jego wystąpiły sądowo przeciwko wypłacie spadku dowodząc, że brat ich nie wypełnił warunku wyszczególnionego w testamencie ojcowiskowym.

Proces w tej sprawie ciągnął się przez trzy lata przechodząc przez wszystkie

instancje sądów amerykańskich. Wreszcie w tych dniach instancja ostatnia mianowicie najwyższy trybunał Stanów Zjednoczonych odrzucił skargę Vincenta Kerensa motywując wyrok swój tem, że chociaż powód istotnie odrzucił się w ciągu tych pięciu lat pijaństwa to jednak szczegółowo przeprowadzonej przed dwa ma laty sprawy rozwodowej wytoczonej mu przez jego żonę wykazują że nie odpowiada warunkowi moralności postawionemu mu w testamencie ojcowiskowym.

Lekkomyślny więc syn musiał się wyzrecz ostatecznie nadziei otrzymania milionowego spadku.

(X) **Palenie zwłok zakazane na Węgrzech.** W Debreczynie na Węgrzech zbudowano z wielkim nakładem kosztów okazałe krematorium. Bezpośrednio potem rozpoczęto energiczną kampanję — przeciwko paleniu zwłok, skutkiem czego minister spraw wewn. nie pozwolił na otwarcie krematorium. Ustawowo palenie zwłok nie jest na Węgrzech dozwolone i rząd pragnie w tej dziedzinie zachować nadal swe dotychczasowe stanowisko.

(X) **Najbogatsi ludzie w Niemczech.** Do najbogatszych ludzi Niemiec przedwojennych należeli w pierwszym rzędzie cesarz Wilhelm II, rozporządzający majątkiem wartości 364 milionów marek, oraz dochoodem wysokości 24.200.000 marek, wielki książę Adolf-Fryderyk Mecklemburg-Strelitz z 355 milionami, Bertha Krupp von Bohlen z 320 milionami marek, książę Guido Henckel von Don-

nersmark z kapitałem 290 milionów marek i baronowa Rotschild ze 163 milionami marek.

W czasach dzisiejszych niektóre z powyższych fortun upadły, wzrosły natomiast inne, niemniej jednak Rodophe Martin, autor słynnego „Rocznika Milionerów”, utrzymuje, iż w chwili obecnej najbogatszym Niemcem jest nadal eks-kajzer Wilhelm, którego majątek wynosił w r. 1931 420 milionów marek.

(X) **Wczesne rozpoznanie choroby raka** umożliwiła stosowana obecnie metoda spektroskopijnego badania krwi pacjenta. Metodę tę stosuje z powodzeniem instytut fizykalno - biologiczny w Hamburgu, gdzie udało się w ciągu 70 do 80 godzin po wzięciu od pacjenta próbki krwi, określić przy zastosowaniu spektroskopu obecność raka w organizmie.

(X) **Utonął w... pszenicy.** Podczas pracy w jednym z elevatorów zbożowych w porcie Neapolu pewien 18-letni robotnik, posługiwany przez na schodach pomiędzy trzecim, a czwartym piętrem, wpadł do rury pionowej, do której zsypano pszenicę. Nieszczęśliwy zatonął w niej, a choć natychmiast zatrzymano maszynę, dobyte młodzieńca już bez życia „udusił się bowiem ziarnkami pszenicy, które zapełniły mu nos i usta.

CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO?

WTOREK, 12 KWIECIEŃ.

Warszawa — fala 1411,8 m. moc 120 kw.
11'20 Komunikat meteor. dla lotnictwa. 11'45 Przegląd bież. prasy polsk. 11'58 Sygnał czasu, hejnał z Krakowa. 12'10 Muzyka gramofonowa. 13'20 Komunik. meteor. 13'35 Muzyka gramofon. 14'45 Muzyka gramof. 15'05 Komunikat gospod. i giełda pieniężna. 15'15 — Chwilka lotnicza. 15'25 Odczyt dla maturzystów. 15'45 Komunikat rybacki. 15'50 Program dla dzieci młodszych. 16'20 Odczyt dla maturz. 16'40 Muzyka gramof. 16'55 Odczyt w języku ukraińskim. 17'10 Odczyt z Krakowa. 17'35 Popoł. koncert symfoniczny. 18'50 Rozmaitości. 19'15 Odczyt. 19'30 Wiadomości sportowe. 19'35 Muzyka gramof. 19'45 Prasowy dziennik radiowy. 20'00 Feljeton z Wilna. 20'15 Transm. koncertu z Konserwatorium. 22'45 Dodatek do pras. dz. radj. 22'50 Komunikat. 23'00 Muzyka tańeczna.

WTOREK, 12 KWIECIEŃ.

Katowice — fala 408,7 m. moc 12 kw.
11'45 Przegląd bieżącej prasy polsk. z Warsz. 11'58 Sygnał czasu z Warsz., hejnał z Krakowa. 12'10 Muzyka gramof. 13'20 Komunikat z Warsz. 14'35 Komunikat gospod. 15'05 — 16'40 Transm. z Warsz. 16'40 Muzyka gramofon. 17'10 Odczyt z Krakowa. 17'35 Koncert z Warsz. 18'50 Rozmaitości. 19'05 Odcinek powieściowy. 19'20 Odczyt. 19'40 Komunikat sportowe. 19'45 Prasowy dz. radj. z Warsz. 20'00 Feljeton z Wilna. 20'15 Koncert z Warsz. 23'00—24'00 Transmija rewji i hejnał z Krakowa.



Egipt.

Najbardziej charakterystycznym widokiem Egiptu jest piramida Cheopsa i Sfinks. Marszałek Piłsudski, przebywający na wywczasach w Egipcie, zwiedził te zabytki, podczas świąt wielkanocnych odbywając z Heluanu wycieczkę w głąb pustyni.



HUGO BETTAUER.

PIĘTNO RASY

— To istna piękność! Cóż się z nią stanie?

Pułkownik roześmiał się i rzekł: — Przedewszystkiem, jak sądzę, gdy by pan zechciał, mogłaby zostać pańska kochanka. Lecz spiesz się profesoro, by cię nie ubiegł jakiś brudny murzyn, trzeba to uczynić ostrożnie, by nie domyśliła się moja żona. Jest ona bardzo wrażliwa na te sprawy i nie cierpi murzynów. Wolałaby mieć służbę z białych złożoną, ale jest to tutaj wprost niemożliwe. Pochodzi z Bostonu, gdzie damy są surowsze, niż gdzie indziej. Wspomniała miasto ten Boston. Doskonale uniwersytecki! Świetna orkiestra! Najkulturalniejsi ludzie świata!

Zeller nie odrzucił nic, nie chcąc narząca obowiązków grzeszności. Uwaga pułkownika o dziewczynie oburzyła Niemca-Szwajcara, człowieka kulturalnego, wolnego od wszelkich przesądów. Co do Bostonu zaś, to był w tem mieście i przekonał się, że członkowie orkiestry, od dyrygenta zaczawszy byli Niemcami, lub Słowianami, studenci uniwersytetu grali w pliszki, nie mając najmniejszego pojęcia o wiedzy, zaś rzekome wykwyntne towarzystwo posiadało przeciętne zgoła wykształcenie, które jest gorsze od zupełnej niewiedzy.

Podczas lunchu miała pani Harriet blade niebieską głęboko wyciętą toaletę z gazy, a przy gorsie ciemne róże.

4. Wyglądała na zupełną jeszcze piękność, siedząc po czarnej kawie na bujaku, przyczem ujawniała zalety swoich małych nóg.

Zatętniły koła pojazdu i zaraz zaanonsował służący państwa Jacksonów. Młoda para weszła do salonu. Niebawem przybył konno pierwszy lekarz Irwingtonu Dr. Dobb, poczem jęły podjeżdżać rozliczne bryczki, przeważnie przez kobiety powożone. Cafe Irwington ciekawo było zobaczyć jasnowłosego Szwajcara, który przewodził pół świata poto, by podziwiać kilka roślin. Na trawie, gdzie przyniesiono bujaki, zapanował żywy rozgwar i szczebiot amerykańskich dam.

Zeller uczynił to samo spostrzeżenie co przedtem w Stanach zachodnich i wschodnich. Mężczyźni wyglądali mniej więcej na braci. Łączyła ich pewna jowialna dobroduszość, a żaden nie miał własnego, oryginalnego zapatrzywania, ani też głębszego wykształcenia. Natomiast kobiety wybitnie indywidualne, wykształcone i rozumne, tworzyły coś, niby związek tajny, dla podbiacia mężczyzn.

Zeller stwierdził jeszcze coś innego. Podczas kiedy Anglik jest pełen rezerwy, dyskrecji i niedostępnym, Amerykanin przeciętny bywa uosobieniem nie dyskrecji, opowiada bez potrzeby rzeczy najbardziej intymne, a także wypytuje nieznanego, niby detektyw. To też musiał zebrać dlaczego przybył do Ameryki, oraz dać coś w rodzaju swego życiorysu. Pochodził ze starej rodziny szlacheckiej osiadłej w Bazyli, stu-

dował w Niemczech i czuł się Niemcem, tem bardziej, że przez śmierć rodziców zatracił wszelki kontakt z ojczyzną. Od kilku lat był w Getyndze profesorem botaniki, ale teraz przed wyjazdem do Ameryki otrzymał i przyjął wezwanie do Pragi, tak że najbliższy semestr zimowy zastanie go już w stolicy Czech.

Ale opowiadanie uczonego nie miało tak gładkiego, jakby się zdawało, przebiegu. Większość słuchaczy była w zupełnej nieświadomości co to jest Getynga, a Praga znaczyła dla nich tyle co miasto niemieckie. Toteż gdy ją nazwał stolicą Czech nastąpiło zamieszanie. Słowo „Böhmen” nasunęło gościom wyobrażenia Cyganów, napotykanych po kawiarniach. Toteż Praga musiała być chyba stolicą Węgier. Mimo to jednak rozmowa płynęła raźnie, a uczony wykorzystywał zresztą każdą sposobność by się zorientować w stosunkach Ameryki południowej.

Wśród tego obsługiwał go czarny służący bezgłośnie i zρέcznie. Z niesłychaną wprawą napełniał szklanki lodowatymi napojami, balansując pełną tacą jak akrobata, wyłaniając się w momencie kiedy któryś z panów miał zamiar zapalić cygaro, to znów znikając, gdy chwilowo nie był potrzebny bezpośrednio. Zeller obserwował mimo woli z uciechą estety piękne, śmigłe poruszenia murzyna i w chwili gdy rozmowa utknęła, podjął drażliwy temat różnic rasowych.

— Łaskawi państwo! — powiedział. — Przy najlepszej chęci nie mogę zro-

zumieć ogólnej odrady do murzynów, nienawiści wprost i wzgardy, jaką napotkałem w Stanach północnych, zachodnich, a zwłaszcza południowych. Wszy stko co widziałem pociągnęło mnie. W kabaretach są oni znakomitymi tancerzami i komikami, jako służący są bardziej od białych chętni, zρέczeni i przyjaźniejsi. Podobno niesłychanie wykonują pielęgniarstwo, poświęcając się chorym z całym oddaniem. Gotują także doskonale, fryzują i powożą. Skądże tedy owa beznadziejna nienawiść?

Słowa te wywołały niesłychaną wrzawę. Wołano, wykrzykiwano, otaczając ciasnym kregiem biednego profesora, a nawet damy, porzucając zwykłą rezerwę, wzięły udział w dyskusji.

Zdaniem wszystkich, murzyni są dobrymi służącymi, fryzjerami i czyszczykami, atoli nie są to ludzie. Murzyn jest z natury leniwy, ma skłonność do kradzieży i takim pozostaje do samej śmierci. Bóg wyraźnie odróżnił murzyna od białego, umieszczając go na jednym poziomie kulturalnym z małpami.

Tego rodzaju opinie wirowały wokół nieszczęsnego profesora. Po dłuższym dopiero czasie zabrał głos rzeczowy niejaki Mr. Lewis Sutherland, który studiował w Yale, a wziął sobie Angielską za żonę.

— Szanowny profesoro! — powiedział. — Dotknęłes pan największej bolączki naszej. Nie dziw się pan tedy w buchuwi temperamentu amerykańskiego. Poruszona kwestja jest skomplikowana i tragiczna.

(D. c. n.)

Reklama jest dzwignią przemysłu i handlu, kto chce więc pozyskać jak najliczniejszą klientelę, niech się ogłasza w „Gońcu Częstochowskim”, najpoczytniejszym miejscowym organie prasy — Największy nakład! — Najtańsze pismo! — Największy format! — Dział drobnych ogłoszeń rozpoczynając od 1 zł. 50 groszy. — Ceny prenumeraty i ogłoszeń na 1 kol

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. — Na zasadzie uchwały Zjazdu Związku Prasy Powinowatowej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych, podlegają opłacie. — Do numerów świątecznych i niedzielnich poządane w interesie klienteli, aby wszelkie ogłoszenia i komunikaty były nadawane w przeddzień do godziny 10-jej rano.

Omyłki w ogłoszeniach nie uprawniają do zabrania zwrotu gotówki i nie obowiązują Administrację do bezpłatnego nowotworzenia ogłoszenia, o ile treść i sens nie zostały wypaczone. — Za terminowe zmniejszenie ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Za częstotliwość w ogłoszeniach nie odpowiada. Nie przyjmuje się odpowiedzialności za omyłki powstałe przez nadanie tekstu telet

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI

Kierownik Literacki JAN BARYLSKI

Odbito na maszynie rotacyjnej we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego”